

Sygn. akt II KK 113/21

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2021r.

sprawy **R. W.**

skazanego za czyn z art. 148§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 października 2020r., sygn. akt II

AKa (...) , utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 30 października 2019r. sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszym zarzucie kasacji obrońca R. W. zarzucił Sądowi Apelacyjnemu nienależyte rozpoznanie zarzutów apelacji poprzez zaakceptowanie błędnych poglądów Sądu Okręgowego, że skazany obejmował swoją zgodą uświadomiony skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego oraz że zachowanie skazanego nie było motywowane odpieraniem zamachu.

W treści uzasadnienia obrońca dodatkowo wskazał, że Sąd Odwoławczy nienależycie, bo w sposób ogólny, rozważył zarzut apelacji dotyczący uchybienia

przez Sąd Okręgowy art. 7 k.p.k. w odniesieniu do zeznań świadka K. S. , podczas gdy w treści apelacji szczegółowo wykazano, dlaczego ocena zeznań tego świadka została dokonana sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego, a także nie wskazał, jak ocenia postrzeganie sytuacji skazanego, przede wszystkim, czy bezpośrednio przed zadaniem pokrzywdzonemu ciosu nożem odczuwał on obawę przed fizyczną napaścią oraz czy niebezpieczeństwo takiej napaści było realne.

Odnosząc się do powyższego zarzutu przede wszystkim wskazać trzeba, że oceniając prawidłowość przeprowadzenia kontroli instancyjnej należy mieć na względzie, że sposób wykonania obowiązku z art. 457§3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433§2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia Sąd Odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 384/17).

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z taką właśnie sytuacją w odniesieniu do podnoszonych przez obronę okoliczności dotyczących odczuć i postrzegania sytuacji przez skazanego.

Sąd Odwoławczy uznał, że wszechstronna i wnikliwa ocena całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego pozwoliła Sądowi Okręgowemu wykluczyć, że skazany działał w warunkach obrony koniecznej, ewentualnie przekroczenia jej granic. Rozważania Sądu I instancji w tym zakresie, poczynione na str. 15-16 uzasadnienia, w istocie należy uznać za rzeczowe i logiczne.

I nawet, gdyby uznać, że Sąd Odwoławczy winien odnieść się bardziej szczegółowo do podniesionych w apelacji wątpliwości, na co wskazuje obrona, to postępowania Sądu, wobec aktualnego brzmienia art. 537a k.p.k., nie można

uznać za uchybienie, które mogło skutkować, samo w sobie, wzruszeniem orzeczenia.

Co więcej, uznać należy, że pomiędzy intencjami towarzyszącymi skazanemu w chwili opuszczenia mieszkania (po uprzednim zaopatrzeniu się w nóż), a ostatecznym atakiem na P. K. , istnieje związek logiczny.

Okoliczności sprawy nakazują uznać, że niewątpliwie skazany szukał K. S. w celu konfrontacji. Świadczy o tym nie tylko natychmiastowa reakcja R. W. po usłyszeniu słów syna, który opowiedział o agresywnym zachowaniu K.S. wobec niego, ale także wzięcie ze sobą noża. Tłumaczenie skazanego, że posiadanie przy sobie noża miało służyć ewentualnej obronie nie jest wiarygodne, choćby ze wskazanego wyżej względu, że to oskarżony poszukiwał kontaktu z S., a nie odwrotnie. W przedmiotowej sprawie brak jest jakiegokolwiek przesłanki do twierdzenia, że skazany znajdował się w sytuacji zagrożenia czy odpierania ataku.

Wyjaśnienia skazanego w tym zakresie nie zasługują na wiarę nie tylko ze względu na brak jakiegokolwiek potwierdzenia w materiale dowodowym, ale również dlatego, że twierdził on, że został zaatakowany przez dwóch napastników, co z kolei stoi w sprzeczności do zeznań świadków. Skazany nie wskazywał też, by doznał jakichkolwiek obrażeń, tym bardziej takich, które świadczyłyby o zintensyfikowanej agresji po stronie pokrzywdzonego i którą należałoby identyfikować jako bezpośredni zamach w rozumieniu art. 25§1 k.k.

Oceniając zeznania świadka K. S. Sąd Odwoławczy nie ograniczył się tylko do odesłania do argumentacji Sądu Okręgowego, ale dokonał rozważań także we własnym zakresie. Sąd zwrócił uwagę, że opisany przez świadka przebieg zdarzenia znajduje potwierdzenie w treści zeznań świadka M. D. (do których to zeznań Sąd także odniósł się szerzej). W konsekwencji tego zaś, rozstrzygnięcie sprzeczności istniejącej pomiędzy wersją zdarzeń prezentowaną przez skazanego i tą wynikającą z zeznań świadka K. S. w oparciu o uznane za wiarygodne depozycje świadka M. D. (naocznego świadka tego fragmentu zdarzenia), z pewnością nie naruszyło zasad wynikających z art. 7 k.p.k.

W dalszej części motywów pisemnych Sąd Odwoławczy odniósł się do kolejnych zastrzeżeń zgłaszanych przez obronę odnośnie wiarygodności zeznań świadka, wskazując, że tryb jego życia oraz wskazanie na początkowym etapie

postępowania innej osoby jako sprawcy zdarzenia, nie mogą dyskwalifikować jego zeznań i to nie tylko wobec ich wsparcia treścią zeznań M. D. , ale przede wszystkim z uwagi na konsekwencję w opisie przebiegu zdarzenia w trakcie kolejnych przesłuchań w toku przedmiotowego postępowania.

Konkludując, Sąd Odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, zarówno tych wskazujących na naruszenie prawa procesowego, prawa materialnego, jak też błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Odwoławczy nie podzielił zastrzeżeń obrony – uznał natomiast, że Sąd Okręgowy w należyty sposób dokonał oceny materiału dowodowego i na tej podstawie prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, jak również w sposób przekonujący przedstawił motywy swojego rozstrzygnięcia. Analiza uzasadnienia Sądu Odwoławczego nie potwierdza zarzutu, jakoby odniósł się on do zarzutów apelacji w sposób zdawkowy, uchybiając tym samym art. 433§2 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego na wstępie wskazać należy, że zarzut ten w istocie skierowany jest przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I instancji.

Kasacja w tej części została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Jedynie na marginesie należy więc wskazać, że nietrafne jest formułowanie zarzutu naruszenia prawa materialnego wobec sądu odwoławczego, który ograniczył swoje rozstrzygnięcie do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji nie stosował tym samym prawa materialnego, stąd brak możliwości jego naruszenia.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o rażącym charakterze, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

